



Kwestionariusz.

B. Jerca w Z.S.S.R.

1. Narwoysz Bolesław plut. poruc. 39 lat, zawodowy, wołyż.
2. Zostałem rozbrojony w Złoczowie woj. Tarnopolskie dn. 12. 1939r. w czasie przemarszu oddziału do Lwowa przez wyżej wspomnianą miejscowość. Rozbrojenie nastąpiło przez cztery Bolszewickie, które posuwały się do Lwowa.
3. Przebywałem w następujących obozach na terenie ZSSR. 26. 12 - 6. 1 39 - w Szepietówce, 6. 1 - 6. 11 39 Nowogród Wołyński (Zachód) 6. 1 39 - 31. 11 40 w Filipowicze (koło Nowogródu Woł. 8 km w kierunku do Korca) 8. 11 40 - 4. 12 40 Starobilsk 31. 11 40 - 15. 12 40 Żytkin (koło Rownego na terenie Polski) 15. 12 - 9. 1 40 ~~Podliski~~ Jaryców Stary (24 km. od Lwowa), 9. 1 40 - 15. 1 41 Podliski Mały (10 km od Lwowa), 15. 1 41 - 22. 1. 41 Obszczyca (18 km. od Złoczowa)
4. Jeżeli chodzi o warunki to w Szepietówce, Nowogródie i Żytkinie mieszkałem w koszarach wojskowych i warunki mieszkaniowe znośne. Na terenie w obozie Filipowicze mieszkaliśmy pod namiotami (w namiocie 125 ludzi) dozwolone obozy to przekładanie stodoły i obozy po majątkach które zostały zamienione na obozy. Warunki higieniczne bardzo prymitywne (brak wody i mydła). Żywność, plasterki, pieluchy to płaga w obozach jeńców w ZSSR. Co do ilości jeńców w ponownych obozach trudno jest powiedzieć ale plus minus od 800 - do 10.000 tys.
5. Jeńcy składali się z różnych narodowości (Żydzi, Białorusini, Ukraińcy, Polacy) przeważnie inne narodowości, gdy Polaków starano się porządnie i stronili po obozach małe grupy z Polakami. Dojrzem mordercy wśród jeńców Polaków na wysoki poziom. Ze strony wyżej wspomnianych narodowości stale byliśmy obawiali się nękania. Jednak to się zmieniło, gdy ci (inne narodowości) poznali dobre ustroje naszych opiekunów (botaników) Jednak mimo to nękania miały Polakami a innymi narod. była niezmiernie.
6. Dniem rozprawy się (pracy) w lichym świadczeniu (jeżeli nie grozi ze strony to świadczenie) odbywało się reprezentowanie na roboty. Dniem pracy trwało 12 godzin. Motory do wyrobienia stawiano b. dnie (np. 32 tonny miękki rozładunek z auta w ciągu dnia)

Natomiast wyżywienie bardzo lekkie, a mianowicie rano zupa (rodzi) 400-600 gr. chleba w obiad po porrocie z roboty zupa i ziemniaki lub kawa (w miedzi słońcu i bez tłumaczeń). Hygienoobchodzenie bardzo minimalne. Ubranie przeważnie swoje (wojskowe), czasami kornisz wisława (gdy się rano chodziło nago). Życie kolonijalne dochodziło do nauki swego rozwoju między Polakami. Kulturalnie zadanie

7. Władze NKWD ustosunkowywały się do Polaków nieżyczliwie i nieprzychylnie (starsi NKWD-owcy byli niewiele lepszymi). Do bicia więźniów nie dochodziło (przynajmniej gdzie przebywaliśmy w obozach). Natomiast kary były b. surowe za nieposłuszeństwo. Takiego przestępstwa (w ich pojęciu) rozbiorem prawiło do naga i sadzono do piwnicy specjalnie zbudowanej lub zmuszono do ucieczki, o której i gdzie Propaganda komunistyczna intensywnie używała leni i skutków nie odzwierciadlała. Jej rary polityczne (zwłaszcza ich katechizm komunistyczny) stał się coś nas przekonanie tylko rary został oszczędzony.

O Polsce porostho mówili, że nie będzie i nigdy nie będzie porostho co stale napastowali się z zapamiętaniem i odpowiednio że będzie i jeszcze nawet większa.

Krótko przed wojną mówili o Polsce że będzie ok Reduecku

8. Pomoc lekarska była. Białosław w obozach izby choroby z obsady pobliskich lekarzy (więźniów) leni lekarstwa brali. Nawet był specjalny szpital dla więźniów w Łowoszu - w Zimnej Wodzie. Śmiertelności dużo, przeważnie od podstrzału podczas ucieczki. Zastaleni: płet. pchor. Szełwał z Kilia, Kiliński (podobnie z Warszawy) i 30 innych których nazwisk nie przypominam. Najczęściej było od kuli karabinowej więźniów woj. podczas wojny bolszewicko - nie mieliśmy gdy byliśmy głodni po 30 km. dziennie o 200 gr. chleba albo Rosji.
9. Łęcznie z krajem izolacji tylko się przebywano na terenie Polski w obozie, leni były nagi drzewa i staci dźwigi na od słońca. Do rodzin listy dochodziły, leni drogą nielegalną. Legalną drogą wysyłane listy nie dochodziły.
10. Zwołanie nastąpiło po zawarciu umowy Półki - Soudziej. w dn. 25. VIII 1948 roku w Starobielku, gdzie było skoncentrowano o około 15 tys. więźniów wojennych. Do Starobielka przyjeżdżali

ppr. dypl. Wyszewski (w ubranii cywilnej) i odebrał rozkaz Wojska
Narodowego Polstwa w ZSSR gen. HT. Anderna ze "ścisłej
wolni", możemy odłożyć wstąpienie do Armii Polskiej.

Odebrał się za niego do Armii Polskiej i wstąpił w szeregi oddziału
poczty w Rosji. Niektórzy nie zapisali się na listy do wojska, którym
proszeli służyć w armii (było ich około 100)

Zobowiązany do służby